

Tidur 1988

W.O.

8361

Wspomnienia

8361

z przerwą b. więzienia raju sowieckich władz.

Jan Ramiszewski Jr. Sieraiuc re. ur. 1891. r. urodziny
panstwa, żonaty, - 3 je dzieci.

Maj 5-go 1940 r. uwięziony re Włodzimierzem Włd.

przez N. K. W. D. ze fotela, a zdrajcą narwiskim przez
żyda wywiadowcy N. K. W. D. Klemana za ochotn. z 1920 r.

18. VII. 40 r. uwięziony do lagru pracy do Korni P. P. R. ust. Ukła

kol. Fodtralenie, tajgi, lasy, bagna, podobawano szatery
Obec składają się z polaków, ukraińców, żydów i więźniów
sowieckich oraz jeńców polskich osadzonych razem 360 ludzi
z tym 25 kobiet różnego pochodzenia.

Życie obozowe: latem 4 rano pobudka, mycie się bez wody
śniadanie 1/4 litra ciepłej ledwie zupy owsianej 400 gr. chleba
o 5 tej rusza do pracy brygadami na roboty lesne i ziemne
budowa toru kolejow. do Korny, o 12-tej obiad pyrosionu w kotkach
beerkach ze śledzi i ryb, rodzielano wedle kat. pracy 1-2, 3 i 12 ty
kociot 1/2 litra zupy jermienniej rzadkiej dla 1 i 12 kociot, 2 gr
2 ty i ki tej samej gęstej kasy, 3-ci ta sama zupa kana i kawośka
groszanej z zupie śmiędkowej ryby. O jener. zbierka brygad
melieranie w łocie, miradko podras decernu 8-maj o 8:30
kolacja rozdzielana brygadami również wg kat. pracy, zupa
z tejże kasy dla 2 i 3 kociot z dodatkami blina, 1 i 12 kociot
medka polewka z maki 1/2 litra, tak obiad jak i śniadanie
dane do zjedzenia na tempo kilku minutów, tak, iż ciępiący
na ryby i drzewa (zinga) nie mieli stałe morzonie żywi pożywienia
z chlebem bez wypiekali tylko zupę raguraję przez drożdż chleba
po śniadaniu, chleb grubo, orany, niewypieczony z zakalceu
wydawany w małej ilości 400 gr. 2 i 3 kociot 600 gr.

Praca tak ciężka jak i w zimna b. ciężka wycieńczonym w wierz-
 ziemach i drogą, mierzadko i błoście po pas, rękawem zaś dawano
 gumowe buty i lepsze wyżywienie. Tędy dowiedzieliśmy z rękami
 tak i w pracy czołowe wiersze wycieńczonym głodem przagnęłyby
 stała i dobrej wody, a przeszkoda po deszczu przez rękę padł
 spragnionym do ręki napić się wody uchwytej wydalinami
 krótkimi i t.p. a za to i z tej wody pit otrzymać parę kół
 od prowadzącego strzelka. Strzelek taki prowadzący swą brygadę
 do pracy 25 ludzi stał z dala z nabitym do strachu gotowym
 karabinem nie dał wytchnienia nawet jeśli stała do pracy
 zaś przy opadnięciu ze snu i omaltemi przywracał do zdrowia kolbę.
 Żadne skargi i zarzeka nie odnosiły skutku mityłko u
 naczelnika lecz Takere i u lekarza, którzy ludzi chorych
 o t. 37.8.C wygarniał do pracy, gdy chory wycieńczony
 jeniec wojenny Szypora N. z Rumunii nie mógł wyjść na
 robotę o czym dowiedzieliśmy Naczelnika. Kolonii to ten osądził go na
 karę 4 dniów. Karceru z postawem lecz Szypora na drugi dzień
 t. j. 20. IX. 1940 r. zmarł tym uniknął karceru, a teniesam
 sposób zmarł Władysław Martynoga z Łabunia ad Sokal
 w grudniu 1940. i wielu innych mierzadko mi naczelnika

Z końcem grudnia wydawano łóżko i desekarnię
 więc dawno mierzadko wykopaliśmy się z zimnej łóżka woda
 topioną, ze zimnego kąpieli także odległa się tylko nocami
 gdyi dniem myli się ruszy z podzięje, butelki, tacy jak ich
 naczelnik gdyi myli się ruszy, kradzież jejnie ubrania
 cywilne, obuwie, bielizna, a i tak naczelnik zarządził
 rewizję zabierając mityłko, brzoń dotychczas ukryte, noże,
 zegarki, obrętki, ale i ubrania cywilne, bielizna, obuwie
 skórzane i nawet spinki, wydając bieliznę podartą, brudną,
 zamszoną i buty - tnerki je opon samochod. pomyte, cięście
 do chodu druciane zimne i tak przechodziło się zimną
 w gumkach dow. Brygadariuszami byli mierzadko zyski
 Gupel - Weisman, którzy za przykłada strzelka's bili
 mierzadko wykobi' normy mityłko polako's ale i zjedli

mówiąc że za nie wyrobioną normę pomimo upomnienia
 przez strzelka nie da chleba, co rzeczywiście czynili, Taksi
 Sam Piotr Komendant oboru i z Włodzimiera Wot. Chit Gur
 który niejednego ukarał mityłko biciem ale i karcerem
 oraz rewizją i zabieraniem własnych rzeczy - Dronistaw Wotem
 nauczyciel z Szarym dolnej Małopolska.

Wychodzący dzień dawano raz z zimną: pobudka o 6 tej
 śniadanie 6:30 nymar z mierzadko za rony na śnieg
 pro uszy tam do 9 tej pod obserwacją strzelka bez palenia
 ognia o 9 tej pod dozorem naczelnika. Kofony i Komandira
 rewizja zabierano nawet koronki, różnice modlitewnic
 i co się dało przedmioty polskie i ruble, których wolno było
 mieć tylko 20. O godz. 12 obiad wydawano prosty warm
 wyrobionych zaś potem do pracy jako jankle za którą
 od 1 go 5. 41 rągi płaci 3, 6, 8, 9, 12 rubli mies.

Ludzie wycieńceni, głodni pracy, bez wypoczynku stale gotowi
 kryli się pod t. z. przerażeniem z powodu braku płac
 i odpięty to i z tamtego wyciężano ich wilerurami, kalendarz
 przez przy nie mogąc się obroni' amiteri komu przelic' nie
 mogąc iść do pracy szli z chęcią do karceru a nawet był
 wypadek rucenia się 1 pod precję 1 pod samowładzie cięż.

● Karceru do lekarza od tego do szpitala, tam dopiero
 kardy otwierał ody mając lekarza lub sanitariusza
 polaka i dobre od niego wycięż stawać cwał się jako u ojca.
 Zwolniony z oboru 1. IX. 41 r. z udowawieniem do Bura-
 ianki z dowodzeniem reszty karzy (5 lat więz.).

Obywatela p. zdrajcy: Chit Gur, z Włodzim. Wot. b. Komandira
 w Polsce.

W. H. W. D. 2-go oddzielenia z zabierając odnosiło się do umowy
 pol. sow. obojętnie, zaś mierzadko personel był bardzo podkrolony

Plebiscyt: w miesiec fokalu 20. X. 1939 odbyło się głoszenie
 na deputatów do U. Z. S. S. R. w Kijowie.

Głównymi ulicami na Wra Lanjynyma ze Słowa
i jakiegoś Sowietu. Do godz. 12 tej. w pob. tego dnia wystawo
amota stróża oszobopnieła z karabinem i listą tych
którzy dotychczas z niernymi powodoi mi glosowali; po chorych
posyłało dorozki z dasyiie z nabitym karabinem
nieobecnych w domach, opriekato już olemrotan
do prówej nocy 2 stróżów politrakon 1 z browningiem
2 z karabinem i takowych sprowadzawo do urny
wyborczej celu glosowania, sprowadzawo też t. zn.
lesienkow, którzy starali się o prawo wyjeźd do Per nawi
Warsawy i t. p. t. j. miejscowości byłych w okup. niemiec.
i ci również sprowadzani byli do urny z dolerym
stronem lecz przed karabinem.

Wiegłosujący wzięli mityko polacy, starorumi
ale i ukraińcy już drugiego dnia sprowadzani
byli do Oklucji i tam samytkami na parę dni celu
wyprzedzenia się czy nie walerią do komrewolucji.
Z początkiem grudnia więgłosujący już byli w miast
z wieziak i wyrozeui do Rosji. Z początkiem
lutego poczęto już abierać ochotników z 19, 20 rutan
duro z wieziak za granic (rosk - Prug) wiele do innych
miast szukając pracy jakiejkolwiek, były mi być
w swoim imieniu lecz starali się przedstawić się poza
Prug - granic, po kilku tygodniach zjawia się
de dektyn Alekman w jednej miejscowości syn jego
w drugiej i wydają NK. U. Duitom zbiega legalnie
mientkajnego we wronie, Howle czy Włodzimierzem,
Ci do ołoprosoi, kancerow, bicia - zmuszania do powieka -
nia siebie innym pracy w unpedrie oraz ochotniczej Starby
z 19, 20 rutan wszadzają po kilkunastu dniach
w więzieniu po okładnym przyniesiu i zabraciu rzeczy
got. skoi i t. p. Do przejściu izolacji więziennych bez wyroku
wystają do oborów na północ tam dopiero w styczniu 44 r. więziennymi
nadomose że są osadzeni na karę z lat więzienia.